



**Protokół Nr 22/2012
z posiedzenia Komisji
Promocji i Współpracy z Zagranicą
Rady Miejskiej Wrocławia
z dnia 18 kwietnia 2012 r.**

BRM-ZKO.0012.11.3.2012

Posiedzenie komisji prowadziła przewodnicząca Urszula Mrozowska.

Na ogólną liczbę 8 członków nieobecni byli:

1. Jerzy Skoczylas
2. Sebastian Lorenc

Osoby spoza komisji, które uczestniczyły w posiedzeniu:

1. Marcin Urban – Skarbnik Miasta
2. Jacek Sutryk - Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych
3. Paweł Romaszkan - Dyrektor Biura Promocji Miasta

I. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawach:

1. Zmiany uchwały Nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok – **druk nr 607/12**
2. Zmiany uchwały Nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – **druk nr 608/12**

Projekty uchwał zreferował pan Marcin Urban – Skarbnik Miasta.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Ja mam nadzieję że Pan nie zapomni o wigiliach dla repatriantów, żeby się znalazły pieniądze. Panu Kalinowskiemu trzeba dać jako Urzędowi Stanu Cywilnego, ja dlatego uczulam.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Przy okazji chciałam wspomnieć, że wszystkie sprawy związane z repatriantami przeszły już do Urzędu Stanu Cywilnego. Spotkałam się z Panem dyrektorem. Ma on przygotować nową uchwałę. Troszeczkę zmienimy współpracę. Ostatnia wigilia to była sponsorowana przez Biuro Rady Miejskiej. Na razie nie będę mówiła jakie są propozycje, bo one na razie się krystalizują, natomiast będzie więcej pieniędzy dla repatriantów a mniej na obsługę. O tym będziemy jeszcze później dyskutować. Czy są jakieś pytania do zmian do budżetu?

Radna Wanda Ziembicka-Has: Chciałam zapytać czy są zaplanowane środki na obchody imienin Jana w tym roku?

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Proszę Państwa, po kolei. Teraz omawiamy zmiany do budżetu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 607/12:

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, głosami za –5, przeciw –0, wstrzymał się 1 radny.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 608/12:

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, głosami za –5, przeciw –0, wstrzymał się 1 radny.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Korzystając z obecności pana Romaszkana i pana Skarbnika, chciałabym zakomunikować, że jeśli jakieś pieniądze się znajdują i to będzie organizowane, to ja chcę być za to odpowiedzialna. Pierwszy raz jest zawsze trudny, ale tym razem chciałabym, żeby to lepiej wyglądało.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Pani Wando, jeżeli o mnie chodzi, to ja nie mam w budżecie środków na ten cel.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Chcę tylko wiedzieć wcześniej. Jeśli nie ma pieniędzy, to ja zrozumiałam, bo wiem, że jest ciężko. Tylko niech to nie będzie na ostatnią chwilę organizowane.

Radny Sebastian Lorenc: Mam pytanie zbliżone tematycznie do święta Wrocławia: czy istnieje, tradycyjnym zwyczajem, wpisywanie imprez osiedlowych do terminarza obchodów.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Wygląda to w ten sposób, że Wydział Kultury zbiera od osiedli te wszystkie informacje i wybierane są jakieś wydarzenia. W ten sposób powstaje program. Mnie się wydaje, że to nie jest duży problem. Podejrzewam, że koszty są minimalne.

Radny Sebastian Lorenc: Koszty są nawet zerowe. Chodzi tylko o to, aby dopisać na afiszu jakąś imprezę.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Dzisiaj na komisji osiedli mieliśmy problem, bo okazało się, że osiedle Oporów się nie rozlicza w terminie. Powinni to zrobić do końca lutego, tak jak wszystkie inne rady osiedli. Chcecie pieniądze a rozliczać się nie chcecie.

Radny Sebastian Lorenc: Pani Wandeczko, mówi Pani o sprawozdaniu, a to nie jest to samo, co rozliczenie. My się rozliczamy w terminie.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Nie, nie rozlicza się Pan w terminie. Proszę nie kłamać. Nie rozliczacie się w terminie. Wiem, co mówię, bo nie jestem psychiczna.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Proszę, abyśmy wrócili do tematu. To nie jest czas na takie rozmowy.

Radny Sebastian Lorenc: Jeszcze kwestia, którą poruszałem jakiś czas temu. Kwestia epitafium leżącego w krzakach w Parku Grabiszyńskim. Bo to zdaje się z tobą Pawle o tym rozmawiałem. W Parku Grabiszyńskim leży płyta nagrobna w krzakach i o tym mówiłem. Trzeba by po prostu zabrać stamtąd i gdzieś się tym zająć.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Lat temu 12 w tym mieście istniała firma, która zbierała sobie nagrobki nawet też w Parku Grabiszyńskim i sprzedawała to jako kamień nagrobny. O tym pisały gazety.

Radna Gadera-Urlep: Proszę nawet tak nie żartować.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Tylko mówię, że takie rzeczy mogą się zdarzyć.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Panie Dyrektorze, czy jest możliwe żeby Pan dzisiaj w ramach spaceru to sprawdził?

Radna Wanda Ziembicka-Has: A nie możecie panowie wsiąść w samochód i pojechać tam razem za chwilę?

Dyrektor Paweł Romaszkan: Nie no, za chwilę korki mogą być. Możemy po godzinie 19, 20. Skontaktujemy się z Sebastianem i on mi wskaże, w którym to miejscu się znajduje.

Radny Damian Mrozek: Panie Dyrektorze, tak mi się przypomniało a'propos Janów. Kiedyś była taka inicjatywa, i to chyba biuro to chciało zorganizować, wspólne święto tych miast, które mają za patrona św. Jana - Nysa, Police, czy jakieś miasta europejskie.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Nie było chętnych. Biuro Współpracy z Zagranicą wysyłało pisma do samorządów i nie było odpowiedzi. Chyba jedynie Nysa była zainteresowana robieniem czegoś razem, a pozostali nawet nie odpowiadali.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Kilka miast, znamienitych miast w Europie: w Hiszpanii, Portugalii, Francji, we Włoszech Florencja, ma tego patrona. I chodziło też o to, żeby znaleźć taki sposób na promocję Wrocławia. Ale niestety odpowiedź była niechętna ze strony tych miast.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Tak i dodatkowo, jeżeli chcielibyśmy zaprosić do Wrocławia na 24-go czerwca to się okazuje, że oni też świętują tego dnia u siebie.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Ale delegację mogą wystawić.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Niestety nikt nie był zainteresowany.

Radna Wanda Ziembicka-Has: A ja mam imieniny 23-go, i ci co mnie lubią i Szanują proszę, żeby mi złożyli życzenia, bo się niektórzy zachowują tak, że przechodzą obok.

II. Przyjęcie sprawozdania z realizacji programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2011.

Sprawozdanie przedstawił pan Jacek Sutryk – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych.

Komisja przyjęła sprawozdanie jednogłośnie pozytywnie.

III. System Informacji Miejskiej i informacja turystyczna w świetle rozpoczynającego się sezonu turystycznego i przygotowań do Euro 2012.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Jest problem, jeżeli chodzi o informacje dla turystów, którzy przyjeżdżają. Mamy tablice informacyjne bardzo fajne, gdzie jest fragment miasta, np. jak rzecz stoi przy muzeum narodowym to jest ten fragment śródmieścia. Z jednej strony w języku polskim, z drugiej po angielsku. Wszystko jest fajnie i pięknie, ale jak przyjeżdżam do jakiegoś miasta, nie wiem do, do Madrytu, do Berlina, gdziekolwiek, widzę taką tablicę i chcę wiedzieć jak się poruszać po tym mieście. Rzadko ludzie chodzą z mapami, ale chciałabym żeby było tak, jak jest w wielu miastach. Jest punkt „jesteś tutaj”, to patrzę gdzie ja jestem, jest ten punkt i gdzie mogę sobie dojść. Jeżeli to będzie gdzieś koło Hali Stulecia, to będzie tamten wycinek, ale turysta nie będzie wiedział w którą stronę się udać, lub dojechać np. do Rynku, albo na Ostrów Tumski, albo gdziekolwiek. Więc ja bym tak to sobie wyobrażała, że z jednej strony jest fragment, wycinek, a z drugiej jest mapa Wrocławia z kierunkami jakimiś podanymi. Dla mnie ta informacji nie spełnia swoich celów.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Mamy 12 tablic, gdzie umieszczona jest cała mapa Wrocławia. To są tablice wokół tej strefy tak zwanej ścisłej zabytkowej. Są 2 na Rynku określone dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ówczesnego, którym był Lech Wałęsa. Natomiast system pozostałych 19, mniej więcej, paneli z mapami jest taki, że jeżeli jest się w tym danym miejscu... to jest nie tylko dla turystów, ale też dla ludzi którzy tu studiują, tudzież przyjeżdżają na czas. To nie jest mapa, która ma pokazywać całe miasto. Od tego są inne mapy, także rozmieszczone po całym mieście. Tylko, że to jest jakby pomysł, to jest pewien system. I ten system ma pewien porządek, tym bardziej, że proszę zobaczyć, że wszystkie te mapy, które pokazują fragmenty miasta są mapami niebieskimi, a nie brązowymi. Chodzi o to, że jak Pani jest w danym miejscu, to Pani szuka już konkretnego miejsca, tak i na dużej mapie miasta nie sposób tego pokazać.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: No ale dobrze, przyjeżdża turysta, wysiada na Dworcu Głównym. Wychodzi, jest tablica z mapą, widzi gdzie jest, ale nie wie w którą stronę się udać. A pani Rańda odpowiada w ten sposób: „to niech idzie do następnej tablicy”. A on nie wie gdzie jest następna tablica. Musi być kierunek.

Radna Gadera-Urlep: Teraz każdy ma iPada, telefon komórkowy.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Nie każdy ma.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Chodzi o to, że te mapy nie służą temu, żeby prowadzić ludzi przez miasto, tylko są elementem pomocniczym. Każdy posiada, oprócz swoich urządzeń elektronicznych, jakiś przewodnik czy mapę.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Nie każdy. Już powiedziałam, nie każdy.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Dobrze, ale znacząca część ma. Poza tym każdy, jeżeli już przyjedzie do miasta i chce coś zwiedzać, przyjeżdża zwiedzać to miasto z jakimś przewodnikiem. Dzisiaj turysta to nie jest taki ćwok, który przyjeżdża, wsiada do pociągu, i mówi: „o Jezu co ja teraz zrobię?”, tylko już jest na coś przygotowany. Albo sobie ją drukuje z Internetu, albo używa właśnie, bo ma telefon ten nowy, albo ma przewodnik, książkę ma w plecaku. Więc to jest urządzenie pomocnicze i my pokazujemy turyście, który znajduje się na obszarze zabytkowym Wrocławia, gdzie są również wskazane trasy, którymi chodzić. Jeżeli ktoś jest w danym miejscu i widzi mapę, to ona pomoże temu, który czegoś tam konkretnie szuka. Więc skala mapy jest o wiele inna, jest dokładniejsza. Poszczególne instytucje czy firmy tego chcą. Kierunki są mapie pokazane, czy pani ją oglądała?

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Oglądałam, ale nie wszyscy przyjadą zwiedzać, a moim zdaniem taka informacja powinna być skierowana do wszystkich. To są takie moje wątpliwości i zastrzeżenia.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Ja przepraszam, ale ja tych zastrzeżeń nie przyjmuję. Bo uważam że ten system, który wymyśliliśmy jest dobry. Nie ma doskonałych systemów na świecie, chyba że w raju, do tego nam brakuje jeszcze trochę i w związku z tym my proponujemy pewne rozwiązania. To jest jak ze znakami drogowymi, ktoś je akceptuje albo nie.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Skoro my chcemy, aby turyści, którzy przybyli do naszego miasta, dobrze się w nim czuli, i chcielibyśmy, żeby oni zarekomendowali nasze miasto, żeby przyjechali drugi lub trzeci raz do tego miasta, to miasto musi być jak najbardziej przyjazne. Z wielką informacją do wszystkich, nie tylko do tych młodych, którzy mają GPSy, czy mają informacje w telefonach, iPhonach i tak dalej. Tylko w miarę możliwości do wszystkich, którzy przyjeżdżają, bo zależy nam na tym, żeby ci ludzie rekomendowali też innym Wrocław.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Ale proszę zrozumieć, jeżeli jesteśmy na Karłowicach, to po co ja mam pokazywać Krzyki? Na mapie to jest pokazany kierunek do centrum. Czy Pani czytała tą mapę?

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Czytałam.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Ja tylko mam jedno zastrzeżenie, bo uważam, że jeśli ktoś gdzieś podróżuje to na pewno jedzie przygotowany. No nie wierzę, że nie sprawdził. Ale chodzi też o starych ludzi. Mnie bardziej denerwuje, nie to, bo Pan ma rację. Bardziej mnie denerwuje to, że urzędniczka Pana, Randa, mówi „To niech sobie idzie do innego”. To nie jest odpowiedź urzędnika. Ja bardzo Pana przepraszam i zwracajcie uwagę. Codziennie w gazetach coś czytam, że ten urzędnik tak, ten tak.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Ja sygnalizuję, że według mnie nie jest to system doskonały, powinniśmy coś z tym zrobić.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Ale Pani Przewodnicząca, jeżeli Pani jest święcie o tym przekonana, to... Demokracja jest najgorszym systemem do rządzenia, ale jedynym możliwym.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: A ja uważam, że powinno się robić coraz to nowe rzeczy, wymyślać i sprawdzać. I jeszcze jedno – co z informacją gastronomiczną?

Dyrektor Paweł Romaszkan: To nie jest informacja, której mamy prawo używać niestety.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Ale urzędnikowi proszę zwrócić uwagę. Ja uważam, że *no-blesse oblige*. Jeżeli się nazywa Rańda i jest się rodziną znanego, cudownego faceta. Ona nie może tak mówić „a niech sobie idzie drugą znajdzie”. Urzędnik ma odpowiadać na pytania stawiane przez przewodniczącą tak wielkiej i ważnej komisji. Ja przepraszam najmocniej, nauczcie się kultury, bo coraz gorzej jest, no pan dyrektor kultury do mnie mówi: „Przez 8 miesięcy nie wysłałem pani pisma. Biorę to na siebie”. Tylko pytanie: co z tego? Czy go ktoś ukarze za to? Bo ja za brak odpowiedzi obrywam od tego pana, który złożył pismo, od tych ludzi którzy żądają.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Ja przyjmuję to, oczywiście. Panią Rańdę pouczę.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Nie, nie wystarczy grzecznie jej powiedzieć.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Proszę pamiętać, że mieszkańcy często przychodzą i nie dyskutują z nami, tylko żądają. Mamy sukcesy.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Proszę jeszcze powiedzieć, jak jesteśmy przygotowani do sezonu i do Euro2012.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Mamy sukcesy. Otóż po 2 latach walki Polskie Koleje Państwowe, spółka „dworce”, podspółka „place, podłogi i ściany” wyraziła zgodę na zrobienie punktu informacji turystycznej na dworcu. Wprawdzie mamy czynsz pierwotnie był wysoki – 2,5 tys./m², ale po negocjacjach doszliśmy do 60 złotych za metr.

Radna Gadera-Urlep: Otwieramy szampana.

Radna Wanda Ziembicka-Has: A Panie Dyrektorze, nie wie Pan, jaka będzie odpowiedź na pismo, które ja złożyłam z zapytaniem do tychże dworców tych samych, do których Pan...

Dyrektor Paweł Romaszkan: Nie będzie odpowiedzi.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Ale nie wie Pan w jakiej sprawie.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Wszystko jedno, na pewno nie będzie.

Radna Wanda Ziembicka-Has: No bo już minął miesiąc. Ja poprosiłam czy będzie możliwość, że na peronie, tym na którym będzie tablica, żeby ten Cybulski był oświetlony. I ja to wywalczę, żebym miała uruchomić wszystkie media.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Od pięciu lat staram się o to. Byłem w tej sprawie u wszystkich. Powiedziano mi teraz że na pewno będzie po remoncie. Niestety w to nie wierzę.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Ja napisałam 3 miesiące temu i będę o to walczyć.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Uruchomiliśmy teraz, wspólnie z marszałkiem zresztą, punkt informacji turystycznej na lotnisku. Tu lotnisko zachowało się bardzo elegancko, ponieważ nam dało bardzo mały czynsz. Mało tego, bardzo fajne miejsce tuż przy wyjściu z lotniska. Teraz walczymy z koleżanką PKP, ale jest dobrze, bo mamy 35 metrów, też w bardzo fajnym miejscu, przy wejściu do tych hal. I to będzie punkt czynny podobnie jak na lotnisku od rana do wieczora, dwuzmianowy, nic nie będzie sprzedawał. Natomiast pozostała sieć informacji - kilka nowych punktów przez nas nie certyfikowanych. Mamy taki punkt w mieście na rynku, który nie jest certyfikowany i który kompletnie dezinformuje turystów, ale nie mamy żadnych narzędzi prawnych żeby go zamknąć. W obszarze no tzw. EURO, no to tutaj jest dobrze.

Przewodnicząca Urszula Mrozowska: Ja się chciałam zapytać, czy biuro współpracuje z wolontariuszami szkoli ich, co i ja?

Dyrektor Paweł Romaszkan: Tak, zarządza tym, wie Pani bo akurat Biuro Promocji. Troszkę się znamy a poza tym od tego są przewodnicy, którzy szkolą. Zresztą takie same szkolenia robiliśmy też dla Straży Miejskiej, łącznie z angielskim. Oprócz tego jeszcze jest cały szereg w językach obcych - mamy je po grecku, angielsku, rosyjsku, czesku, polsku. Gdybym wiedział, że jesteście Państwo zainteresowani to bym przyniósł.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Panie Dyrektorze, ja się chciałam jeszcze zapytać, czy widział Pan, co się ukazało w Gazecie Wrocławskiej: „Wydaje się, że mimo wieloletniej pięknej tradycji *Jazz nad Odrą* traci z roku na rok swój prestiż”.

Dyrektor Paweł Romaszkan: Jest taka opinia, że jeśli się dokłada władzy, to jest się niezależnym.

IV. Wolne wnioski.

Przewodnicząca komisji Urszula Mrozowska: W związku z planowanym wyjazdem do Lwowa proszę Państwa w imieniu Przewodniczącego RMW o potwierdzenie chęci uczestnictwa do jutra.

V. Przyjęcie protokołu nr 21/2012.

Radna Agata Gwadera-Urlep: Proszę o odnotowanie w protokole odpowiedzi przewodniczącej komisji, która padła na moje zapytanie w sprawie PPA. Pani przewodnicząca obiecała, że zajmie się sprawą i poinformuje nas o efektach swoich starań.

Po uwzględnieniu uwagi protokół został przyjęty.

Przewodnicząca Komisji:

Urszula Mrozowska

Protokół sporządziła:

Katarzyna Hubicka

**Porządek posiedzenia Komisji
Promocji i Współpracy z Zagranicą
Rady Miejskiej Wrocławia
dnia 18 kwietnia 2012 r.**

I. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawach:

1. Zmiany uchwały Nr XX/417/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2012 rok – **druk nr 607/12 – referuje Marcin Urban – Skarbnik Miasta [godz. 17.30]**
2. Zmiany uchwały Nr XX/418/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – **druk nr 608/12 – referuje Marcin Urban – Skarbnik Miasta**

II. Przyjęcie sprawozdania z realizacji programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2011 - **referuje Jacek Sutryk Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych [godz. 17.40]**

III. System Informacji Miejskiej i informacja turystyczna w świetle rozpoczynającego się sezonu turystycznego i przygotowań do Euro 2012. **[godz. 17.45]**

IV. Sprawy bieżące:

- a) pismo pani [REDACTED] z dnia 21.02.2012 r. w sprawie przyjęcia strategii pro-społecznej w doborze i lokalizacji ławek w przestrzeni publicznej.
- b) pismo pani [REDACTED] z dnia 15.03.2012 r. w sprawie ogródków piwnych.

V. Wolne wnioski.

VI. Przyjęcie protokołu nr 21/2012.

